

Drożyzna rośnie

Cena żyta goni ceny maki i chleba

Przez cały tydzień ubiegły trwała zwyżka ceny żyta. Jedni tłumaczą powyższą zwyżkę jako normalne zjawisko, po okresie niskim, spowodowane znacznym zmniejszeniem się podaży, inni zaś przypisują ją zepsuciu się dróg wskutek niepogody i malej z tego powodu dostawy. Faktem jest jednak, że młyny nie są w stanie pokryć całego swego zapotrzebowania. Objaw ten jest tembardziej niepokojący, że wkrótce nastąpią święta, gdy podaż normalnie b. maleje i zazwyczaj obecny okres służy młynarzom dla intensywnych zakupów. Nie jest więc wykluczone zatrzymanie młynów w okresie pościowym z powodu braku zboża.

W końcu tygodnia płacono za żyto 40 zł., za pszenicę 52 zł., owies — 32 zł., jęczmień — od 32 do 37 zł., wszystko za 100 kg. loco stacja załadowania.

W związku z sytuacją na rynku zbożowym, uległy również pewnej zwyżce ceny maki. Pszenną makę wyborową notowano od 83 do 90 zł. za 100 kg. z dostawą do piekarni.

Wobec podrożeń żyta, młynarze warszawscy zwrócili się do kom. rządu o podwyższenie

ceny maki pyłowej z 60 do 62 gr. za kg. Kom. rządu nie przyjął narazie powyższej ceny do wiadomości, wobec czego obowiązują nadal dotychczasowe ceny maki pyłowej i chleba.

Ceny wytyczne masła uległy zmianom. Dowóz do Warszawy — większy, brak masła daje się natomiast odczuć w Łodzi i innych centrach przemysłu. Za przyczynę braku masła na rynku wewnętrznym uważają ogólnie to, że producenci i pośrednicy sprzedają cały towar eksporterom, płacącym wyższe ceny.

Ceny hurtowe za masło deserowe wynoszą 7.80 — 8 zł. za 1 kg., w detalu: 1 kg. masła deserowego wyborowego 9 zł., masła śmietankowego 8.50 — 8.60, ośłkowego 8 zł., solonego 6 — 6.50 zł.

Równolegle z cenami zboża podniosły się ceny t. zw. paszy treściwej (otręby żytnie itp.), a w dalszej konsekwencji również ceny mleka i masła. Za litr mleka wr. ub. płacono 15 — 25 gr., obecnie zaś 30 — 40 gr. (według cen urzędowych, w handlu pokątnym 1 litr mleka kosztuje 60 gr.).

Skradli za 500 złotych

Wczoraj w nocy, niewykryci dotąd sprawcy, przy pomocy po debranego klucza, dostali się do sklepu bławatnego, firmy „Janiszewski i Spółka” Marszałkowska 145, gdzie skradli kilka futer, sukien i bławatne materiały, ogółem wartości pięciu tysięcy złotych.

Śledztwo się toczy w sprawie wielkiej afery szpiegowskiej

W swoim czasie podawaliśmy w „ABC” wiadomość, że władze bezpieczeństwa wpadły na trop szajki szpiegowskiej, operującej między Warszawą a Gdańskiem.

Przed trzema dniami szajka szpiegów, została wylapana w liczbie dziesięciu osób (Lamcha, dentysta Chmielnicki, podobno były urzędnik Ministerstwa Skarbu Budziszewski, Hajne, rezydent w Gdańsku, Chrebiński i inni).

Wszyscy zatrzymani byli na usługach ościennego państwa, a sute honoraria za swą „pracę” szpiegowską otrzymywali od jednego z poselstw ościennego państwa, które im wypłacało w dużych sumach dolarowych podczas „konferencji” w małych warszawskich kawiarenkach.

Główną zbórką narad i posiedzeń szpiegowskich były znane kawiarnie przy ulicy Marszałkowskiej: Sobola i Kleczka.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi jeden z wybitniejszych sędziów śledczych do spraw szczególnej wagi.

Ostrożnie z benzyną Do wybucha i parzy

Wczoraj popołudniu, o godzinie 5.20, przy ulicy Wiśniewskiej nr. 13 w garażu Leona Fryderycha wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogнём wybuchła benzyna, wskutek czego zostali poparzeni J. Wziński, elektryk i Kazimierz Mikasiewicz, lat 20, praktykant ślusarski.

Ofiary wypadku odwieziono do szpitala Dz. Jezus.



50% ZAOSZCZĘDZISZ przerabiając zużyte opony na nowe. Jedyna w Polsce fabryka „ARGO” Warszawa, Chmielna 116, tel. 416-12

„OPTIMA” S. A. KRAKÓW

Poleca wyborną, najpożywniejszą czekoladę i kakao „Palas Atene”

Skład fabryczny Senatorska 32 tel. 513-27

Sklep detaliczny Tłomackie 15 tel. 304-26

UWAGA. W tabliczkach Palas Atene znajdują się kupony, za okazaniem których konsumenci otrzymują także tabliczkę gratis

Nareszcie po 44 dniach

Skończył się proces Bartoszewicza Bartoszewicz powołuje się na „tumanienie”

Po przemówieniu adwokata Marjana Niedzielskiego, obrońcy kpt. Pozowskiego, który prosił o uniewinnienie swego klienta, przemawiał adwokat Seyfried Kamil, obrońca komendora Müllera i pozostałych oskarżonych z urzędu, wnosząc o uwolnienie oskarżonych od winy i kary. Także obrońca porucznika Lipińskiego adwokat Szemiot prosił o uniewinnienie go.

Następnie wygłaszali „ostatnie słowo” kolejno wszyscy oskarżeni. Bartoszewicz powoływał się na otumanienie go przez współników i swą niewinność, oskarżeni pozostali prosili o uniewinnienie.

Wyrok będzie ogłoszony w styczniu, kończąc ten tak bardzo przewlekły proces w pierwszej instancji.

Kasiarze grasują

Nocy wczorajszej niewykryci dotąd sprawcy przy pomocy włamania kraty w oknie, dostali się do lokalu domu handlowego „Henryk Poltur”, Zielna 45. Spłoszeni, nie zdoławszy roz-

pruć ogniotrwałą kasy, skradli z kasety w biurku 350 złotych, poczem wyszli na podwórze, a następnie na ulicę przez nikogo niezatrzymani.

Złodzieje w kaftanach

Awanturują się w komisariacie

Wywiadowca urzędu śledczego, Klimasiński, spostrzegł wczoraj na jednym z bazarów trzech złodziei, którzy skradali się do wozów. Byli to: Stanisław Bdoński Prosta 34, Henryk Wiktorowicz Łucka 29 i Stefan Tycza Wolska 19, którzy już zdążyli okraść kilku wieśniaków. Kli-

masiński zaprowadził ich do 6 komisariatu, gdzie podczas legitymowania, złodzieje zaczęli się awanturować i rzucać na policjantów.

Dla uspokojenia i unieszkodliwienia musiano ich związać i w specjalnych kaftanach osadzić w celach.

Tragiczny wypadek na Dworcu Głównym

Śmierć pod kołami parowozu

Wczoraj o godzinie 4 minut 25 popołudniu, po przybyciu pociągu skierniewickiego do Warszawy z jednego z wagonów wyskoczył 21-letni słuchacz kursów szkoły kupieckiej, Józef Jaszczak, zamieszkały w Pruszkowie przy ulicy 3 Maja pod numerem 27 i został

przygnieciony buforem parowozu.

Padając na ziemię, dostał się pod koła tegoż parowozu, i poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki nieszczęśliwej ofiary przewieziono do prosekutorjum. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi pierwszy komisariat kolejowy.

Donjuan Prywet

i jego cztery narzeczone

Był sobie niejaki Julian Prywet, Don Juan 1-ej klasy.

Syt sławy i podbojów, postanowił się ożenić. Brakowało mu tylko wybranki.

Dowiedział się tedy p. Julian, iż w domu nr. 11 przy ul. Młynnej mieszka dużo pięknych a fałszywych ożenku niewiast.

Po długim zachodzie poznał p. Jancię Olejak, ale, jako że była kucharką nie zechciał jej pojąć za małżonkę. Rozeszli się.

W międzyczasie „pożyczył” p. Julian od p. Olejarek 60 zł.

Wczoraj p. Jancja spotkała się w mleczarni z p. Władysławą Błaszczuk.

Gadu, gadu, okazało się, iż p. Julcio był też narzeczoną p. Władzi i też „pożyczył” od niej 40 zł.

Oburzone niewiasty postanowiły udać się do policji ze skargą na Julcia.

Słyszysz to p. Marja Kubaj.

— Co, Prywat? On mnie też naciągnął i zwał!

Wychodzą tedy trzy boginie, by poskarżyć się władzom na niewdzięczność p. Juliana, gdy oto w drzwiach sklepu spotykają czwartą jego ofiarę, niejaką p. Katarzynę Dorosz.

Miarka się przebrała i zawodowym narzeczoną zajęła się policja.

Pan Julian posiedzi, by odпочać po trudach narzeczeńskich.



KAP. ŁÓDZKIE JESIENNE piśniowe meloniki (szytwe) i włochate Krajowe i zagraniczne

M. CIESZKOWSKI 12 Nowy Świat 12.

Tel. 176-9

!!!Mieszkańcy Pragi i okolic!!!

Wiedziecie iż największą i najtańszą placówką radiową jest firma „POLSKIE ELEKTRO-RADJO”

Praga, ul. Targowa Nr. 69 Telefon 302-69

Wielki wybór aparatów lampowych, detektorowych, słuchawek, lampek elektrycznych na choinkę

Instalacje elektryczne i radiowe na spłaty

Do czego doprowadza nędza...

W lochach podziemnych gnieździ się

Bieda, brud i rozpusta

Przedownik Godlewski, idąc ulicą Ogrodową, spojrzał przypadkiem na dom oznaczony Nr. 56. Dom ten jest niedokończony, więcej tam rusztowań, jak murów.

W tej właśnie chwili przez parkan przeskoczył jakiś młody chłopak i zniknął pomiędzy rusztowaniami. Przedownik Godlewski zwołał patrol i ruszył na inspekcję budynku.

Po długim szukaniu zauważono, że ziemia w pewnym miejscu prześwieca. Gdy odgarnięto grude, ujrzano szyb,

a po wyjęciu jej policjanci spuścili się do wilgotnej nory, gdzie w wilgoci i nieopisanym brudzie leżeli kolo siebie mężczyźni i kobiety. Jakaś mała nędzna dziewczyna spoczywała w ramionach czterdziestoletniego mężczyzny.

W nędznej norze zaduch panował nieopisany, mimo zimna, jakie tam królowało.

Wszystkich zgromadzonych ludzi głodnych i wyniszczonych, policja zabrała do komisariatu.

III Zjazd Mistrzów Piekarzy

W wyjątkowej chwili zwołany — wyjątkowe też ma zadania do rozwiązania

Dziś, o g. 11 przed południem w sali Stowarzyszenia Handlowców przy ul. Siennej 16, rozpoczyna obrady III Zjazd Mistrzów Piekarzy R. P., przed

którym staje cały szereg zadań o znaczeniu nie tylko zawodowym, ale i publicznym jak sprawa mechanizacji piekarni i innych udoskonalień w zawodzie piekarskim.

Nie wątpimy, że Zjazd sprawy te potraktuje rozumnie, czego mu życzymy.

Obrady obejmą, między innymi, takie sprawy, jak: ustawa rzemieślnicza, podatek obrotowy, piekarstwo u nas i zagranicą, budowa piekarni miejskich, mechanizacja piekarni, statystyka rzemiosła piekarskiego.



BAW SIĘ W DOMU

nabywając najlepszy beztubowy aparat

RUDZKIEGO

aparaty te nadają się nie tylko do tańca, lecz służą jako doskonały instrument muzyczny dla

z n a w c ó w

Repertuar płyt w wykonaniu pierwszorzędnych sił świata umożliwia urządzenie w domu koncertów stosownie do upodobania.

Płyty taneczne w wielkim wyborze.

B. RUDZKI

WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 87 i 146

Dogodne warunki